

LUDOWE BUDOWNICTWO ZIEMI LUBUSKIEJ

Materiały do tego artykułu zebrano w trakcie objazdów województwa zielonogórskiego, dokonanych w latach 1964—66. Objazdy miały na celu aktualizację ewidencji zabytków architektury i budownictwa, posiadanej przez Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie i terenowe władze konserwatorskie. Stwierdzenia odnośnie stanu zachowania zabytkowego budownictwa drewnianego okazały się w kilku przypadkach niezadawalające. Interesujących obiektów zachowało się już mało, a ich stan wymaga konserwacji i starannej opieki.

Nie jest to szczegółowe opracowanie problematyki typów budownictwa w oparciu o wyczerpującą płaszczyznę porównawczą, do czego zebrane materiały w czasie objazdu nie mogły dostarczyć koniecznych danych. Publikacja ta winna jednak stanowić aktualny przyczynek do pilnych i gruntownych badań nad dawnym budownictwem Ziemi Lubuskiej.

Zanikanie zabytków budownictwa drewnianego obserwowano w Polsce od dawna, ale ostatnio proces ten na skutek wielu czynników uległ daleko idącemu przyspieszeniu. Dziś można już wyraźnie stwierdzić, że dawne budownictwo drewniane w niektórych regionach kraju niemal całkowicie przestało istnieć. Ożywiona i wreszcie wcale na szeroką skalę podjęta, rozwijająca się akcja tworzenia skansenów, sięgająca po cenniejsze przykłady z istniejących jeszcze pozostałości — natrafia raz po raz na fakt zaginięcia okazów najważniejszych, charakteryzujących budownictwo określonych regionów, typów osadnictwa i ciągów rozwojowych.

Ogólne przyczyny zanikania budownictwa drewnianego są znane i proces ten obecnie wydaje się nieodwracalny, chociaż jego tempo nie jest równomierne na całym obszarze kraju. Kolejność zanikania następuje bądź w porządku chronologicznym, co powoduje utratę w pierwszej kolejności unikalnych obiektów naj-

dawniejszych, bądź też, w przypadku żywej inicjatywy budowlanej najaktywniejszej gospodarczo i najzamożniejszej grupy ludności wiejskiej — obejmuje obiekty do niedawna najlepiej zachowane i najbardziej pod różnymi względami reprezentatywne. Przykłady tego zjawiska zaobserwować można nawet tam, gdzie zabytków dawnego budownictwa drewnianego zachowało się stosunkowo najwięcej; i tu jednak odnotować trzeba utratę obiektów najcenniejszych.

Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja na tych terenach, gdzie zanikanie budownictwa drewnianego rozpoczęło się najwcześniej, a więc przede wszystkim na ziemiach, które od XVIII w. znalazły się pod władaniem Prus; tu bowiem od samego początku budownictwo drewniane wypierano dodatkowo drogą zarządzeń administracyjnych. A biorąc wreszcie pod uwagę zarysowujący się od co najmniej połowy XIX w. postępujący upadek sztuki ciesielskiej — trzeba zdać sobie sprawę, że



Sieniawa Żarska — dom przysłupowy. Przy krótszym boku zachowała się tu we względnie dobrym stanie konstrukcja o trzech słupach z mieczami i belką usztywniającą.

ocalałe jeszcze tu i ówdzie relikty drewnianego budownictwa nie oddają w pełni obrazu tej architektury, ani nie są jej najświetniejszymi okazami.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest przegląd zachowanych jeszcze — dosłownie ostatnich egzemplarzy doskonałych przykładów dawnego budownictwa drewnianego Ziemi Lubuskiej (a ściślej terenu obecnego województwa zielonogórskiego), obejmujących wiejskie domy podcieniowe i przysłupowe, reprezentujące osiągnięcia odrębnych, lecz sąsiadujących ze sobą linii rozwojowych. Charakterystyczne układy, celne formy architektoniczne, wysoka jakość ciesiołki, a jednocześnie różnorodność zachowanych jeszcze obiektów — stanowi o ich unikalności i znaczeniu naukowym każdego poszczególnego budynku.

Obszar województwa zielonogórskiego nie jest historycznie jednolitym obszarem etnicznym, stanowiąc pogranicze między Śląskiem, Pomorzem, Wielkopolską i Brandenburgią, o oddziaływujących nań w ciągu stuleci różnych kierunkach ekspansji politycznej, gospodarczej i kulturalnej. Te śląskie tereny poddane były silnej niemieckiej akcji kolonizacyjnej, najpierw po połowie XIII w., a ponownie w połowie XVIII w., w wyniku intensywnej ekspansji fryderycjańskiej. Zwłaszcza ta ostatnia wywarła piętno, którego ślady zaobserwować można jeszcze dziś na rozległych obszarach; ale ważne jest zwłaszcza to, iż zatarła ona w znacznej mierze pozostałości wcześniejszego okresu — choć z drugiej strony siłą faktu przejęła także wiele cech rodzimych właściwych dla kolonizowanych ziem. Pozwoliło to

na przetrwanie reliktyw wcześniejszej urbanistyki jak i tradycyjnych form budownictwa — obok form narzuconych i wytworzonych w okresach pruskich rządów, które scalały charakter osadnictwa szerokich obszarów pod ich administracją, tak pod względem rozplanowania osiedli, jak i uniwersalizmu form architektonicznych.

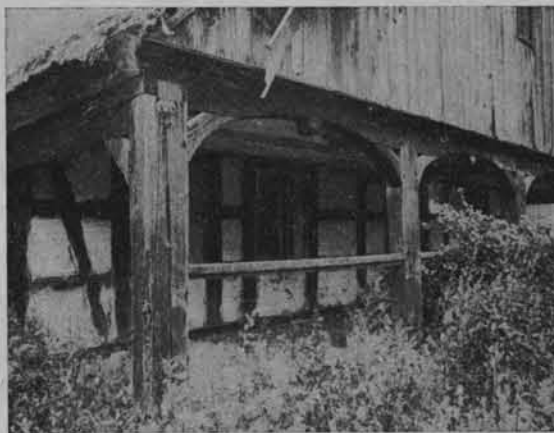
Okazy dawnego budownictwa o cechach indywidualnych dla właściwych sobie kręgów kulturowych i własnych dróg ewolucji mają dla nas olbrzymie znaczenie, zwłaszcza, iż mimo zachłanności niektórych niemieckich autorów, próbujących wiązać je z nader odległymi obszarami i usiłujących wywodzić niektóre cechy od rzekomych pragermańskich form — Ich dyslokacja wykazuje dobitnie adekwatny związek z terenami zamieszkiwanymi od wieków przez ludność słowiańską.

Na większości omawianego terenu dominowało od dawna budownictwo konstrukcji szkieletowej wypełnionej gliną (w późniejszym okresie częściowo cegłą), chociaż nie brakowało też budownictwa zrębowego i to wbrew utartym poglądom, na daleko na zachód rozciągających się terenach. Dowodem tego m.in. były do niedawna jeszcze dość licznie występujące chałupy zrębowe w Trzeblechowie koło Krosna Odrzańskiego, z datami sięgającymi XVII i XVIII w. Drugie, niezwykle interesujące zgrupowanie budownictwa, w którym występowała do pewnego stopnia konstrukcja zrębowa — stanowi budownictwo na południowo-zachodnich terenach województwa, wchodzących w zasięg dawnej grupy etnicznej Serbów łużyckich. Rozwinęło się tu (jak i zwłaszcza na terenach Dolnych Łużyc na lewym Brzegu Nysy Łużyckiej oraz na terenie niektórych zachodnich powiatów województwa wrocławskiego) — nader charakterystyczne budownictwo przysłupowe.

*

Zachowane jeszcze nieliczne domy podcieniowe, którymi wypadnie zająć się w pierwszej kolejności, wzniesione są w konstrukcji szkieletowej. Wymagają one wypowiedzenia jeszcze kilku ogólniejszych uwag.

Jak stwierdzono, domy podcieniowe nie tworzyły nigdy grupy wyłączającej jednocześnie



Kolczyn — dom podcieniony (XVIII w.) prezentuje od frontu podcienie wsparte na pięciu słupach z mieczami tworzącymi arkady, wzbogacone o walki w kluczach luków.

powstawanie budynków pozbawionych tego elementu, chociaż w pewnych okresach niewątpliwie występowały w zespołach, w których odgrywały dominującą rolę. Przykładem tego był do niedawna ostatecznie zniszczony zespół wsi Siekierki (powiat chojeński), lub dożywający swoich dni zespół zabudowy w

Kolczyn — wewnątrz podcienia, jest jeszcze możliwość uratowania tego obiektu, przez przeniesienie elementów nadających się do wykorzystania przy niezbędnej niemal pełnej rekonstrukcji domu.





Łukawy — szczyt domu przysłupowego. Trzy słupy konstrukcji umieszczono nieregularnie, zgodnie z podziałem wnętrza o nierównej głębokości traktów.

Krasnym Dłusku (pow. międzyrzecki). Nato-
miast cechą wspólną tej szerokiej grupy, któ-
rej zasięg rozprzestrzenia się na ziemiach wo-
jewództw północno-zachodnich i centralnych —
jest przede wszystkim układ szczytowy
(wąskofrontowy) i we wcześniejszych przykła-
dach występowania tzw. „czarnej kuchni”

Białowice — chalupa zbudowana pod ko-
niec XVIII w. z częściowo przerobioną kon-
strukcją przysłupową o dwóch arkadach.



(którą nawet Niemcy czasem nazywają „po-
lską kuchnią”), z kominem sztagowym, wokół
której skupiają się inne pomieszczenia — izba,
komory i pomieszczenia gospodarcze.

Tak więc obok podcienia, którego obecność
ma dla nas szczególne znaczenie estetyczne,
ta właśnie grupa budynków przechowała w
układzie, funkcji i rozwiązaniu ogrzewczym
cechy indywidualne, archaiczne, odróżniają-
ją wyraźnie od budownictwa szkieletowego
przeważającego na Ziemi Lubuskiej od drugiej
połowy XVIII w., a opartego w znacznej mie-
rze o plany przeprowadzone niejednokrotnie
drogą administracyjną. Domy te cechuje prze-
ważnie układ dwutraktowy, szerokofrontowy
z sienią najczęściej przelotową na osi oraz
forma dachu naczółkowego. Wiele przykładów
tego budownictwa typowego zawierają ulicowo
zabudowane wsie fryderycjańskie z domami
usytuowanymi kalenicowo do drogi (np. Trze-
bieszewo k. Gorzowa), lub rozproszone osad-
nictwo, tzw. „holendry” nad dolną Wartą.

Stosunkowo najlepiej zachowanym i bardzo
interesującym przykładem dawnego domu pod-
cieniowego o istotnych cechach, jest dom nr
34 w Lisowie (pow. rzepiński). Podcienie nie
obejmuje tu całej elewacji; jedna czwarta fron-
tu pozostaje zabudowana, przy czym jak wy-
nika z jednolitej konstrukcji — jest to roz-
wiązanie pierwotne. Wysoki walor dekoracyjny
posiada szczyt, o ozdobnym, skośnym ukła-
dzie słupów w górnej części. Wnętrze domu
zachowało się także w stanie niewiele zmie-
nionym; w drugim trakcie mieści się tu „czar-
na kuchnia”, dostępna wprost z sieni; wokół
niej grupują się pomieszczenia mieszkalne,
a w trakcie tylnym gospodarcze. Te ostatnie
uległy przed niedawnym czasem skróceniu,
co wynika z porównania z zachowanymi pla-
nami dwóch już nielstniejących, analogicznych
domów w pobliskich wsiach Drzeńsku i Su-
łowie. W okresie powojennym wymieniono
boczną i tylną ścianę domu na murowaną oraz
pokryto dach dachówką w miejsce strzechy.
Jakby nie było — zabieg ten jak dotąd ura-
towały ten ze wszech miar interesujący i uni-
kalny budynek wzniesiony najpóźniej około
połowy XVIII w.

Natomiast mocno zniszczony przez ząb
czasu drugi nader interesujący dom pod-



Krasne Dłusko — wzdłuż głównej ulicy wiejskiej wznoszą się tu szeregiem domy podcieniowe, stwarzając jedyną już chyba perspektywę tego rodzaju.

cieniowy, znajdujący się w Kołczynie (pow. sulęciński), wzniesiony na planie wydłużonym i usytuowany podobnie jak poprzedni. Rzut posiada również układ wielotraktowy (licząc od frontu), jednakże bez „czarnej kuchni”. Występuje tu natomiast komin spędzany, którego arkada dzieli się. Obecnie dom ten w tylnej części zawiera również pomieszczenia mieszkalne, prawdopodobnie jednak pierwotnie znajdowały się tu pomieszczenia gospodarcze. Szczyt ponad podcieniem jest oszalowany i pozbawiony ozdób, jedyną skromną dekoracją stanowi pazdur wycięty w desce. Dach do ostatnich czasów pokrywała strzecha; dziś świeci ona dziurami.

Zespół pięknych zabytkowych domów przysłupowych we wsi Krasne Dłusko (pow. międzyczeczkki), jeszcze dziś może wywołać entuzjazm niejednego miłośnika dawnego budownictwa. Wytyczenie tej części wsi, układ

zagród i ich budowa, nastąpiły niewątpliwie jednocześnie i zostały podyktowane wspólną myślą urbanistyczną i architektoniczną. Wprawdzie Krasne Dłusko stanowi przykład wsi kolonijnej, lecz jego domy wywodzą się z innego ciągu rozwojowego, niż cechującego budownictwo fryderycjańskie. Domy tejsze są znacznie mniejsze od dwóch poprzednio omówionych; ich program użytkowy obejmuje przedsiónek i kuchnię w trakcie frontowym, jedną izbę w trakcie środkowym i jedno lub dwa pomieszczenia gospodarcze w trzecim, tylnym trakcie. Front zdobi podcienie wsparte na czterech słupach z mieczami, szczyt posiada skromną dekorację w ukazanej konstrukcji szkieletowej, dachy pokryte strzechą. Zabudowa znajduje się w stanie niezadowolającym; niektóre domy były doraźnie ratowane różnymi zniekształcającymi je zresztą przemurowaniami; z czasem je opuszczono.

Nietypowy dom podcieniowy znajduje się pośrodku wsi Niwiska (pow. zielonogórski). W przeciwieństwie bowiem do charakterystycznych układów jest on usytuowany kalenicowo w stosunku do ulicy i zawiera układ dwutraktowy, prawie symetryczny, z wejściami w dłuższych bokach; jest zatem przykładem innego ciągu rozwojowego. Przy jednym z krótszych boków i to od strony najmniej ekspozowanej — wznosi się tu podcienie, wsparte na trzech słupach z zastrzałami i poziomą belką usztywniającą, przy czym górna część konstrukcji podcienia jest wypełniona gliną, podobnie, jak wysoki szczyt o kratownicowej konstrukcji szkieletowej.

Rozwiązanie tego podcienia nie posiada już obecnie analogii w zachowanych innych układach; nasuwa się natomiast podobieństwo konstrukcji podcienia, z charakterystycznymi konstrukcjami przysłupowymi, które będą niżej omówione. W każdym razie budynek ten jest bardzo interesujący i winien być otoczony staranną ochroną, co jest w pełni realne, ponieważ znajduje się w dobrym stanie. Nawet częściowe obmurowanie ścian nie pozbawiło go istotnych cech decydujących o wartości. Dom ten zbudowany został być może około roku 1826; data ta umieszczona została na studni znajdującej się w podwórzu.

*

Zwracając z kolei uwagę na zabytki budownictwa przysłupowego stwierdzić trzeba, że odznacza się ono nader indywidualnym charakterem. Geneza jego powstania w znacznym odosobnieniu w stosunku do otaczających terenów — nie została dotąd dostatecznie wyjaśniona. Istnieją poglądy, iż rozwiązanie to wytworzyło budownictwo tkaczy, których całe osiedla istniały zwłaszcza na Dolnych Łużycach. Inne poglądy tłumaczą rozwój budownictwa przysłupowego li tylko lichym materiałem, z jakiego wznoszono ściany zrębowe izb, ulegające szybkim deformacjom; solidna konstrukcja przysłupowa, niezależnie od ścian wspierająca więźbę dachową, zapewniała trwałość całości.

Domy przysłupowe w Zielonogórskim istniały przed kilkudziesięciu laty w znacznej

ilości, jak o tym świadczą wzmianki w literaturze niemieckiej. Nie poświęcono im jednak prawie żadnej uwagi, tak że nie odziedziczyliśmy w tym zakresie konkretnych materiałów. Im to właśnie terenowe władze konserwatorskie i Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie poświęcają wiele uwagi, a przeprowadzona w latach 1964—66 szczegółowa inventaryzacja stała się punktem wyjścia do planowo realizowanej konserwacji i renowacji najwartościowszych obiektów zabytkowego budownictwa drewnianego. Tak więc, zachowane jeszcze domy przysłupowe stały się znów bezcennymi unikatami.

Trzeba w końcu nadmienić, że domy przysłupowe występujące na terenie województwa zielonogórskiego w powiatach lubuskim i żarskim, zachowały nawet w stosunku do całego zasięgu budownictwa łużyckiego pewne cechy odrębne, zwłaszcza uzewnętrzniające się w skromnym rozwiązaniu przestrzennym (dominują domy parterowe), i występowaniem konstrukcji szkieletowej niemal wyłącznie w szczytach, a rzadko w ścianach pomieszczeń gospodarczych. Jeżeli chodzi o układy, to zakwalifikowanie elementarne stwarza pewne kłopoty. Domy te właściwie zaliczyć należałoby do szczytowych, za czym przemawia przede wszystkim usytuowanie w stosunku do drogi (gdy mamy do czynienia z zabudową przy ulicy i w zwartych zespołach), jak też staranne opracowanie ciesielskiej elewacji szczytowych, w czym artystyczne opracowanie konstrukcji przysłupowej odgrywa decydującą rolę. Układ wnętrza zbliża się natomiast w zasadzie do typowego dla domu szerokofrontowego, dwutraktowego, z wejściem i sienią zazwyczaj pośrodku dłuższego boku. Po jednej stronie sieni z reguły są pomieszczenia mieszkalne, po drugiej gospodarcze.

W stanie niemal niezmienionym zachował się dom nr 21 w Jurzycach (pow. lubuski). Usytuowany szczytem do drogi (a wejściem z dłuższego boku, z podwórza) zawiera w trakcie frontowym dwie izby mieszkalne, w środkowym kuchnię, w tylnym pomieszczenia gospodarcze. Szczyty ozdobnie dekorowane w konstrukcji szkieletowej. Jedyną zmianę w stosunku do stanu pierwotnego stanowi obecnie pokrycie dachu dachówką, w miejsce

strzechy. Dom ten wzniesiono zapewne w XVIII wieku.

Dosyć dobrze jeszcze zachowany w swych partiach najciekawszych jest dom nr 3 w Sieniawie Żarskiej (pow. żarski), usytuowany w odosobnionej zagrodzie. Wejście, podobnie jak w poprzednio omówionym przykładzie prowadzi z dziedzińca, pośrodku dłuższego boku domu; i tu również w połowie znajdują się pomieszczenia gospodarcze. W obecnym stanie większość ścian została obmurowana w cegle. — Podobny dom, lecz bardziej przebudowany i ze zdekompletowaną konstrukcją przysłupową znajduje się w tej samej wsi pod nr 115.

W dobrym stanie technicznym zachowała się chałupa nr 24 w Sieciejowie (pow. żarski). Konstrukcja przysłupowa usytuowana została niesymetrycznie; środkowy z trzech słupów wydziela po jednej stronie dwa okna, po drugiej jedno; ustawienie słupa odpowiada wewnętrznemu podziałowi. Zresztą chałupa ta wykazuje wiele przekształceń.

Charakterystyczną i ładną elewację boczną z przysłupem i dekoracyjnym szczytem szkieletowym posiada zachowana już niestety tylko w połowie chałupa w Łukawach nr 3 (pow. żarski). Zabytkowa część domu znajduje się w lichym stanie, nie jest obecnie zamieszkała, mieści rupieciarnię i podręczny warsztat.

I jeszcze podobny układ, z dobrze zachowaną konstrukcją przysłupową — prezentuje dom nr 7 w Jasionnej (pow. lubski). Rozkład wnętrza przypomina chałupę w Jurzycach, natomiast występujący tu dach naczółkowy nie jest zapewne pierwotny i zastąpił poprzedni dwuspadowy.

Wśród zachowanych domów najskromniejsze układy przestrzenne posiadają dwie niewielkie chałupy, w których występuje w ścianach przewaga konstrukcji szkieletowej. Z roku 1793 pochodzi odnowiona ostatnio przez właściciela chałupa nr 3 w Białowicach. Układ



Jurzycy — szczegół konstrukcji przysłupowej. Dach wspiera się na konstrukcji o sześciu słupach, tworzy ona od frontu dwie szerokie i symetryczne arkady, wzmocnione mieciami.

wnętrza obejmuje tylko jedną izbę oraz komorę (w części domu wychodzącej na ulicę), kuchnię umieszczoną w sieni, wąską, lecz wypełniającą całą szerokość domu i niewielką obórkę. Identyfikacyjny układ posiada prawie tej samej wielkości, niezamieszkała chałupa nr 18 w Górkach (pow. żarski), zbudowana, jak głosi data wycięta w nadprożu — w roku 1809. Chałupa ta jest o tyle ciekawa, że zawiera bardzo charakterystyczne i czytelne rozwiązanie konstrukcyjne: jedyna izba, zajmująca narożnik domu wzniesiona jest w technice zrębowej i poprzedzona w ścianie szczytowej konstrukcją przysłupową o jednej arkadzie; reszta ścian szkieletowa, wykazuje luźne związanie z izbą. W wyniku tego elewacja szczytowa przedstawia się ciekawie, z uwagi na cofnięcie jej części obejmującej izbę o grubość przysłupu, szczyt zaś jest już jednolity. Zniszczenie tej chałupy jest daleko posunięte.